Nro 266.
D. 8. Listopada.
WTOREK.
ROK 1825.

KURJER Warszawski

WSPOMNIENIA.

Przymierze Polski z Turkami 1502.

NOWOŚCI WARSZAWSKIE.

Jeszcze na wystawie *Płodów Przemysłu Kraiowego* w Salach Głównego Ratusza, przybyły następuiące przedmioty. Popiersie N. PANA, wykute z miedzi, przez *Daniela Hoeke* Kotlarza.—z Fabryki L.S. *Sunderland* w *Iłzy*, Faiansowe, Waza, Talerze gładkie i z błękitną obwódką, Filiżanki białe i kolorowe, i rozmaite garnuszki.—Safjany z fabryki *Jana Temleru* przy ulicy Ogrodowej N. 878.— Próbki szarej lnianej przędzy, przez Włościanki wsi *Kwieciszki* w Woiew: Augusto: przędzonej.— Bardzo piękne rozmaitych kolorów i deseni *Ceraty*, tudzież próbki kolorowego papieru i korki z fabryki *Ernesta Kuhnke* w Kolonji *Alexandrowie* za Pragą.

W ciągnieniu 4tej Klassy 28mej Loterji Klas: w dniu wczorajszym, znaczniejsze wygrane padły na następuiące Numera: Nr 25,501 wygrał zło: 10,000, Los był wzięty w Kantorze Petyskusa.—Nr 9,164 zło: 7,000, u Werthejma. — Nr 23,728 zł: 3,000, u Berkowicza w Nasielsku. —Nr 877 zł: 2,500, u Keppera w Sochaczewie.— Po zł: 2,000, Nr 10,488 u Jakubowskiego i Morycego—Nr 18,428, u Werthejma. — Po zło: 1,200, Nr 10,655, u Werthejma.—Nr 12,526, u Klarenberga w Częstochowie.—Nr 25,504, u Petyskusa.—Nr 25,903, u Horowicza w Lublinie.—Po zło: 1,000, Nr 7,726, u B.J. Simona. —Nr 8,559, u Deplera.—Nr 9,119, u Werthejma.—Nr 11,200 u N. Kochna w Płocku. — Nr 11,402, u Liebermana w Mszczonowie. — Nr 11,770 u Petyskusa.—Nr 19,854, u Jakubowskiego i Morycego.— Nr 21,376, u N. Kohna w Płocku. Nr 24,377, u Deplera i 25,309 u N. Kohna w Płocku. —

Artykuł nadesłany.— Przeieżdzaiąc niedawno przez wieś *Szewno*, w Woiewództwie *Sandomirskiem* położoną, wstąpiłem do tamecznego Parafjalnego Kościoła. Piękność malowideł dobrego pędzla, kształtność rzeźby, a mianowicie czystość i porządek godne są obszernego zastanowienia się. Lecz inna okoliczność zaięła bardziej uwagę moią. Spiewano właśnie w owym czasie *Rożaniec*, z towarzyszeniem harmonicznym *organu*. Sędziwy miejscowy *Pleban*, przewodniczył tym nabożnym pieniom Spiew dobranych głosów młodych wieśniaczek, był nader przyiemnym, a nadewszystko z czuciem powtórzone po trzykroć owe wyrażenie: „Swięty Swięty Pan Bóg" etc: zdawało się przenikać sklepienia Niebios, a w sercach przytomnych wrażać i wzbudzać silne uczucie i rozrzewnienie, z podziwieniem nad tak dokładnem i zgodnem doborem głosów. Licznie Lud zgromadzony oboiej płci, klęcząc skromnie zasyłał swe błagalne modły przed *Tron Wszechnocnego*, a każdy nie ledwie używał do tego *Książki nabożnej*. Wszystko to iest owocem pracy Proboszcza JX. *Kamińskiego* Kanonika, który mimo swych zatrudnień, usilnie stara się oto, aby nauka *Czytania* łącznie z pobożnością, między Ludem wiejskim parafji iego upowszechnioną została.— A.

Wywóz *drzewa do budowli* od nieiakiego czasu znacznie się powiększył w porcie *Gdańskim*; spekulatorowie *polscy* nie zaniedbali korzystać z tego nowego rodzaiu odbytu, lecz że za nadto wiele drzewa spławili, mało więc zyskali na niem, wyiąwszy najpierwsze gatunki których nie tak wiele było. *Cynk* iest najkorzystniejszym Artykułem handlu dla *Polski*, i zdaie się że coraz ważniejszym stawać się będzie; najwięcej go przechodzi przez *Gdańsk*; w roku bieżącym wysłano około 80,000 pudów *Cynku*, szczególniej do *Anglji*, gdzie cena iego coraz bardziej się wznosi. (*D. P.*)

JPanna *Antonina Palczewska* nasza *Tancerka*, znajduiąca się teraz w *Paryżu*, codziennie po kilka godzin doskonali swój talent, pracuiąc na probach między tancerkami *Wielkiej Opery*. Jej nauczycielem iest P. *Kulon* (Coulon) który ukształcił najpierwsze dzisiejsze tancerki w *Paryżu*. Przyiętą uprzejmie została przez Artystów będących dawniej w *Warszawie*, to iest Pana *Grandwila*, Panią *Bertin Filis*, Panią *Duljon*, tudzież P. *Norblina* pierwszego basetlistę Wielkiej Opery, rodem *Warszawianina*, którzy iej wyiednali bezpłatne wnijście na wszystkie teatra.

Kilka dni temu, biedna *Żydóweczka* doznała smutnego przypadku. Wyszła z *Warszawy* dla odwiedzenia krewnych mieszkaiących za *Błoniem*; była to pierwsza podróż w iej życiu. w *Utracie* przed karczmą, widzi poiazd do którego Państwo wsiadaią z popasu, prosi bardzo pokornie aby ią zabrali, gdyż iuż iść dalej niemoże. Pani zezwala aby utrudzona podróżna siadła za powozem. Uradowana *Żydóweczka* niezważaiąc w którą stronę oddala się poiazd, dopiero przy rogatkach *Warszawskich* postrzega że wraca do *Stolicy* z której się oddaliła, a cała iej nadzieia i podróż stały się nadaremnemi. Jej rzewny płacz wzruszył iadącego z *Warszawy* do *Błonia* Obywatela, który ią zabrał i któremu ona składa najczulsze podziękowanie.

z *Bukowa*.— w Dobrach *Bukowie* w Obwodzie *Piotrkowskim* w Woiew: *Kaliskiem* sytuowanych, a teraz Dziedzicznych JW. *Mostowskiego Prezesa Kommissji Woiewództwa Augustowskiego*, a mianowicie w wsi *Huta Bukowska* na głównym trakcie Pocztowym idącym od *Piotrkowa* do *Widawy* leżącej, są przez JW. Dziedzica wyznaczone miejsca bardzo dogodne do osadzenia rozmaitych *Fabrykantów*; chęć więc maiący osieść w tejże wsi, zechcą się do podpisanego iako maiącego upoważnienie do korzystnego tychże uposażenia zgłaszać. — *Zastępca Wójta Gminy Bukowie*.

Kozłowski.

Nie wielu zważa na *Dzikie Kasztany* które się iuż w naszym kraiu w znacznej ilości znajduią i prawie zostaią bez użytku. Korzyści iednak z tego owocu mogą być znaczne i niezawodne. *Mąka* z tych *Kasztanów* z klajstrem *Jntroligatorskim*, niedopuszcza do książek mulów, i oszczędzać może używaną dotychczas mąkę na oprawe ksiąg.

ROZMAITOŚCI.

w Giełdzie *Londyńskiej* rozeszła się wieść, że *Północno-Amerykańska* eskadra, będzie na morzu *srodziemnem* powiększoną znacznie i popłynie do *Stambułu* domagaiąc się aby rząd *Grecki* przyiął Posła *Stanów zjednoczonych*, gdyby zaś to zostało odmowionem, *Stany zjednoczone* dopomagać będą *Grekom*. — Powszechnie żałuią Lorda *Magdonalda* i sławną Angielską autorkę Panią *Grant*, których ciała znaleziono między trupami wyrzuconemi na brzeg morski; płyneli oni na *statku parowym* który się rozbił. — Niedawno przypłynął do *Antwerpji* okręt *Chiński* na którym znajduią się Marynarze *Chińscy*, Lud ciekawy tłoczy

się dla ich widzenia. — Ciekawe dzieło wyszło w *Londynie*, autorem iego iest P. *Artis*, wydał on obszerny opis z rycinami wszelkich roślin które istniały przed potopem świata! — Rząd *Francuzki* corocznie na wsparcie Teatrów *Paryzkich* daie następuiące summy; na *Wielką operę* 800,000 franków, dla towarzystwa Aktorów *pierwszego teatru Francuzkiego* 100,000, dla *Opery komicznej* tyleż i dla *Odeonu* tyleż; oprócz tego dodaie potrzebne summy na nieprzewidziane wypadki i gratyfikacje. — We *Włoszech* za przykładem Herszta rozbojników *Gasparona*, poszło ieszcze więcej zbojców, poddaiących na łaskę—Donoszą z *Zanty* że *Suljoci* (Grecy) znowu się wzięli do oręża przeciw *turkom*. Między *Arabami* i *Albańczykami* będącymi pod dowództwem *Jbrahima Baszy*, powstały niesnaski. *Reszyd Basza* choruie, a zatem oblężenie *Missolongji* iest bezczynne. — Najstarszy wiekiem z trzech teraźnieyszych Kompozytorów w Europie, niema lat 40, ci 3 Kompozytorowie są *Rossini*, *Weber* i *Meier Beer*, ten ostatni rodem z *Pruss*, autor opery *Krzyżak* w *Egipcie*, nie iest wcale kompozytorem z *professji*, iest to młody amator który iak mówią, ma 50,000 franków rocznego dochodu. — Wiele *Dam* wyższego rzędu, gdy są w wieku w którym włosy zaczynaią zmieniać swój kolor, niefarbuią ich wcale, lecz noszą ie, takiemi, iakiemi są w stanie naturalnym. Koperty u zegarków Damskich najmodniejszych maią kształt *muszli*, ozdobionej *rubinami* i *turkusami*. Zamiast *Woreczków* Damy noszą małe *Kobiałeczki* z kości słoniowej, z rozmaitemi malowidłami. Eleganci noszą teraz kołnierze u koszul ozdobione girlandką z *mirtu* i *Konwalji*. Girlandy najmodniejsze dla młodych osób są z samych *niezapominaiek*, i zowią się *á la Kalipso*. Kapelusze zimowe są atłasowe koloru zielonego, *błękitnego* lub *ciemnego*, ozdoba cała składa się tylko z kokard. Kapelusze *krepowe* maią ronda podszyte tiulem gładkim, główki dosyć wysokie i ozdobione puszkami lub goździkami chińskiemi. Już zaczynaią nosić *turbany*, ale bardzo niskie z axamitu lub krepy, kolor błękitny zaczyna być bardzo w modzie. Eleganci noszą teraz *fraki* i *pantaljony* najwięcej czarne, pończochy á żur z klinikami. Kamzelki z letkiego axamitu ciemno inkarnat, a pod spodem druga Kamzelka iedwabna biała; noszą także fraki *zielono oliwkowe*. Eleganci ieżdzący *konno*, noszą surduty czarne z potrzebami na piersiach, a pantalony koloru ciemno błękitnego z lampasem iedwabnym czarnym, i chustkę na szyi kolorową w szerokie kratki. —Gazeta *Petersburgska* zawiera publiczne podziękowanie fabrykantowi *powozów* za to że zrobionym przez niego powozem uiechano przeszło 20,000 wersztów i odprawiano podróż wciąż przez rok i miesięcy 5, bez najmniejszej reparacji powozu.

Podziękowanie.

Doznawszy od lat 2 nadzwyczajnego bolu z powodu narostu na lewem ramieniu, który iuż postać skiru wielkości orzecha włoskiego był przybrał, udałem się iak wielu innych cierpiących, w miesiącu Wrześniu r.b. do W. Koppenstettera Doktora Medycyny po poradę w tak zagrażaiącym większemi cierpieniami przypadku. Szanowny ten Dobroczyńca cierpiącej Ludzkości, nowo wynalezionym przez niego sposobem operacji, iuż przez pisma Publiczne ogłoszonym, pozbawił mnie w przeciągu mniej kwadransa, nietylko tych cierpień, ale też w tygodniu iednym po takowej operacji do zupełnego zdrowia przyprowadził, zaco mu niniejsze podziękowanie publicznie złożyć, tem bardziej czuię się być obowiązanym, gdy tenże W. Koppenstetter za tak oświadczone mi dobrodziejstwo, żadnej nadgrody nieprzyiął. — Jan Koźmiński mieszkaiący przy ulicy Krakowskie Przedmieście pod Nr 451.

(*Doniesienie Literackie*)—*Autor wydanego Skorowidza Dziennika Praw Królestwa Polskiego od tomu I. do VI włącznie*, odwołuiąc się do uczynionego iuż w Monitorze Nr 106. w Gazecie Warsz: Nr 142 w Gazecie Kor. W. i Z: Nr 151 i 154; tudzież w Kurje-

rze War. Nr 209 r.b. zawiadomienia o przedsięwziętem przez siebie przyśpieszeniu wydania dalszego ciągu tegoż Skorowidza co do tomów następnych rzeczonego Dziennika Praw, *podaie na nowo do wiadomości*, że: mimo ogłoszenia w Monitorze N 126. w Gazecie War: N. 178 tudziez wKurjerze N 242 i 262t.r. przez PanaP.W. prenumeraty na przedsiebrane wydanie przez niego kontynuacji tego rozpoczętego przez siebie dzieła, *takowy Skorowidz nietylko co do przybyłych iuż następnie tomów VII. VIII. i IX. Dziennika Praw wkrótce wyda, i bez prenumeraty do nabycia wystawi, ale i co do tomów dalszych wymienionego Dziennika wydawać przedsiewziąt, a oraz donosi, że z pozostałej małej iuż tylko ilości exemplarzy tegoż Skorowidza Dziennika Praw od tomu I do tomu VI, dostać* można *w Warszawie w Księgarniach JJPP. Zawadzkiego i Węckiego, tudzież Sztelblera, iakoteż w Składzie Handlu Ciechanowskiego na rogu ulicy Senatorskiej i Podwale, exemplarz zł. 4. S. P.*

PRZYIECHALI do WARSZAWY.

Pułkownik Xże Woroniecki z Białegostoku.—Zwierzchowski Jan Starosta.— Skarbkowa Hrabina z Mrogi. —Kulig Karol Oby. z Płocka.—Czyżewski Antoni Oby. z Karlsbadu.—Kastterej Hrabia z Moskwy.—Garczyński Stefan Oby. z Poznania. — Małachowska Hrabina z Końskich.— Milberg Pułkownik z Augustowskiego. —Swięcki Edward i Dominik Rudnicki Oby. z Kiiowa. —Piotrowski Pułkownik z Berdyczowa.

DONIESIENIA.

Ktoby miał iuż gotową Machinę do litografowania na sprzedaż lub takową chciał się podjąć zrobić, niech sie zgłosi do Drukarni Kurjera.

Przy ulicy Czerniakowskiej pod Nr 3011 są do sprzedania Gonty, oraz Siano i Słoma na stogi, centnary i fury. —

Osobie idącej z ulicy Franciszkańskiej na Nowolipie, wypadły z kieszeni papiery świadectwa służby obejmuiące. Gdy te nikomu przydatne tylko właścicielowi potrzebne, oddane zostaną do Drukarni Kurjera, łaskawy znalazca prócz wdzięczności przyzwoitą nadgrodę otrzyma.

Uwiadamia się Szanowną Publiczność, iż mieszkanie moie iest teraz przy ulicy Leśno Nr 716 w domu Batyckiego. — Sylwester Szpilowski Budowniczy patentowany. —

Osoba płci Żeńskiej posiadaiąca ięzyki polski, niemiecki i franczzki, tudzież i inne naukowe wiadomości, graiąca na fortepjanie i gitarze, życzy sobie mieisca Gowernantki, na Prowincji; dowiedzieć się można w Drukarni Kurjera.

Nadszedł do Handlu Glücksohna przy ulicy Franciszkańskiej i Nowiniarskiej narożnie w domu JP. Brunera pod Nr 1800 exystuiącego, znaczny transport świeżych Towarów zagranicznych, iako to: różne Materje iedwabne, bawełniane i wełniane. Czerkasy, Perkaliki w najnowszych gustach, Płótna różne i stołowa bielizna. Uprasza się łaskawej publiczności o pokup, znajdzie pomierną cenę i grzeczną usługę.

w Warszawie w Rynku Starego miasta pod Nr. 40, dnia 9 Listopada r.b. o godzinie 9 zrana, w czasie Targu publicznego, rozpocznie się publiczna Licytacja na ruchomości, iako to: Garderoba męzka i damska, to iest Szlafroki Suknie, Fraki, Płaszcz, Spodnie, Sukienki białogłowskie, Chustki, Meble i inne sprzęty domowe etc: więcej daiącym za gotowe pieniądze sprzedane zostaną. St: Modzelewski Komornik.

D, 14 m. i r. b. i w dni następne, zawsze od godziny 10 zrana, w Mieście Powiatowym Błoniu, na Targu zwyczajnym przez Publiczną Licytacją sprzedawanemi będą prawnie zaięte ruchomości, iako to: Fortepjan, Szafy, Stoliki machoniowe, Sofy, Krzesła rozmaite, Zegar bronzowy, Kocz, Dorożka, Bryczka, 3 Konie cugowe z zaprzęgą, przytem Srebra stołowe i inne przedmioty za gotowe kurant pieniądze. Srebra powyższe w miejscu iak wyżej w dniach 10, 11 i 12 o godzinie 10 zrana, na widok publiczny wystawionemi zostaną.

Onufry Zaborowski Komornik Sądowy.

Dnia 9 Listopada r.b. o godzinie 10 rano w domu przy ulicy Ząbkowskiej Nr 215 w Pradze za Warszawą sprzedane będą Ruchomości; Szafa, Komody, Kanapa, Krzesla, Koperszt ychy, Stoliki; zaś dnia 10 m. i r. b. o godzinie 10 rano w domu przy ulicy Białej Nr 884, Komoda, Miedź różna, Stoliki, Krzesła itp. za gotowe pieniądze. Jan Łabęcki Komornik p.T,C.W.M.

☞ Tabakierka złota w paski, na wierzchu wśrodku owalik mały mat, naktorym litery M. X. B zgubiona została w dniu 30 Października na Krakowskiem Przedmieściu. Poczciwy znalazca za oddaniem do Drukarni Kurjera, odbierze nadgrody 10 talarów czyli złp: 60.

Osoba płci żeńskiej lat 26 maiąca w stanie owdowiałym będąca, życzy sobie wejść w obowiązki zarządzenia domem, dozorowania dzieci, lub do roboty. Życzący ią przyiąć raczy się udać pod Nr 2382 przy ulicy Nowo-Lipki.

Teatr. w Krótce wznowiona Opera *Dwaj Zazdrośni.*